



Sroda, 7 lutego 1968 r.
Rok XXIII Nr 32 (6577)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Transporty radzieckiego zboża już w Medyce

Nasz największy kolejowy port przeładunkowy Żurawica — Medyka przyjmuje od stycznia br. nowe transporty zboża ze Związku Radzieckiego. Otrzymujemy je na podstawie umowy zawartej między ZSRR i Polską o wzajemnych dostawach towarów.

A. Gromyko złoży wizytę w Bułgarii

12 lutego br. przybędzie z oficjalną wizytą do Bułgarii minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego — Andriej Gromyko — za prośbą przez ministra spraw zagranicznych LRB — Iwana Baszewa.

Antyfrancuska kampania w USA

Prasa paryska z rosnącym niepokojem obserwuje skutki antyfrancuskiej kampanii w USA, podając liczne przykłady represji stosowanych na gruncie zarówno politycznym, jak i ekonomicznym.

Próbkę takich epizodów z przedostatniego numeru „L'Aurore”, oto one:

Rozmowy Tito — Naser

W poniedziałek wieczorem w Asuanie odbyła się 2-godzinna rozmowa prezydenta Jugosławii, Tito z prezydentem ZRA, Naserem.

Radio kairskie podało, że szef państwa egipskiego przedstawił prezydentowi Tito rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie od czasu ich ostatniego spotkania w sierpniu ub. roku. Prezydent ZRA poruszył również sprawy związane z arabską konferencją na szczycie w Chartumie, obradami w ONZ, misją Gunnara Jarringa oraz posunięciami Kairu mającymi na celu zlikwidowanie skutków agresji.

Prezydent Tito — podaje rozgłoszenia kairskie — omówił wyniki swej ostatniej podróży do krajów Azji i Afryki. Podkreślił on, że przywódca krajów, które odwiedził (Afganistan, Pakistan, Kambodża, Indie i Etiopia) zdecydowanie popiera ją stanowisko krajów arabskich i domagają się wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich. Prezydent Jugosławii omówił również rolę państw niezależnych i państw niezaangażowanych oraz posunięcia Belgradu zmierzające do uregulowania kryzysu bliskowschodniego.

We wtorek rano dwaj przywódcy odbyli kolejną rozmowę w Asuanie. W poniedziałek prezydent Tito w towarzystwie prezydenta Naserem zwiedzili tamę asuańską oraz inne obiekty realizowane przy pomocy ZSRR.

Amerykańska pomoc dla Indonezji

W Waszyngtonie podano oficjalnie do wiadomości, że Stany Zjednoczone udzielią Indonezji pomocy w wysokości 60 milionów dolarów. 35 milionów dolarów przekazanych zostanie w formie dostaw produktów rolnych, natomiast pozostałe 25 milionów to pożyczka rozwojowa. Całość ma być spłacona w okresie 40 lat, z tym, że spłaty rozpoczyna się po 10-letnim okresie zwłoki.

Jutro 6 stron

Partyzancka ofensywa w Wietnamie pld. nie traci na intensywności

- Dalsze grupy partyzantów przedarły się do Saigona
- W Hue walki o każdy dom
- Zaciekle walki w delcie Mekongu

Partyzancka ofensywa w Wietnamie południowym nie traci na intensywności. Dowództwo wojsk USA zakomunikowało, że w ciągu 7 dni ofensywnych działań partyzanckich w Wietnamie południowym zginęło 1729 żołnierzy, w tym 546 amerykańskich, 1169 południowowietnamskich i 14 z innych oddziałów „sojuszników”. Liczba rannych sięga 7.185, z czego 3.084 — to Amerykanie, 3.995 — żołnierze reżimu sajskońskiego i 106 — wojskowi z jednostek krajów popierających amerykańską agresję w Wietnamie.

We wtorek toczyły się nadal walki w rejonie Saigona. Agencja Reutersa donosi, że do miasta tego przedarły się dalsze grupy partyzantów i że ich siły w stolicy południowego Wietnamu wynoszą około

900 ludzi. Najcięższe walki toczyły się w dzielnicy Cholon, gdzie w akcji brały również udział samoloty amerykańskie. W okolicy wielkiego lotniska Tan Son Nhut powstańcy okrążyli pododdział żołnierzy sajskońskich, którzy ponieśli ciężkie straty. W rejon ten skierowano dodatkowe bataliony sił sajskońskich.

W mieście Hue toczyły się we wtorek zaciekle walki o każdy budynek. Agencja VNA informuje, że siły powstańcze zdziesiątkowały w tym mieście trzy pułki żołnierzy amerykańskich i sajskońskich.

Wojskowy rzecznik USA w Sajgonie poinformował, że we wtorek wzmożły się walki w delcie rzeki Mekongu, w rejonie takich miast jak Go Con, Can Tho i At Ksuyen, na samym cypiu pld. Wietnamu. Agencja VNA pisze, że w dniu 4 lutego br. agresorzy USA wysłali okręty wojenne, celem ostrzelania prowincji Quang Binh w DRW. Artyleria ludowa wraz z siłami samobrony ostrzelała okręty amerykańskie wzniesając na

W 6 rocznicę śmierci

W. Broniewskiego

Festiwal polskiej poezji współczesnej

W 6 rocznicę śmierci Władysława Broniewskiego odbędzie się w Płocku — rodzinnym mieście poety — ogólnokrajowy festiwal polskiej poezji współczesnej. Przez dwa dni — 10 i 11 bm. — Płock będzie stolicą poetyckiego słowa. W programie przewiduje się m. in. sesje popularno-naukowe, koncerty i spotkania poetyckie.

Fotoaktualności łódzkie

Rozpoczęto prace przy budowie nowego wiaduktu

Ulica Kopcińskiego jest jedną z głównych arterii komunikacyjnych naszego miasta. Po ukończeniu budowy wiaduktu na Chojnach rozpoczęto też niemal natychmiast prace budowlane przy nowym wiadukcie. Wczoraj pracownicy tej

ważnej budowy w naszym mieście przystąpili do zrywania nawierzchni pod przyszły wykop wiaduktu.

Przejazd ul. Kopcińskiego do Narutowicza jest zamknięty. Prace trwają pełną parą.

Tekst i foto: A. WACH



A. Kosygin przyjął ambasadora USA

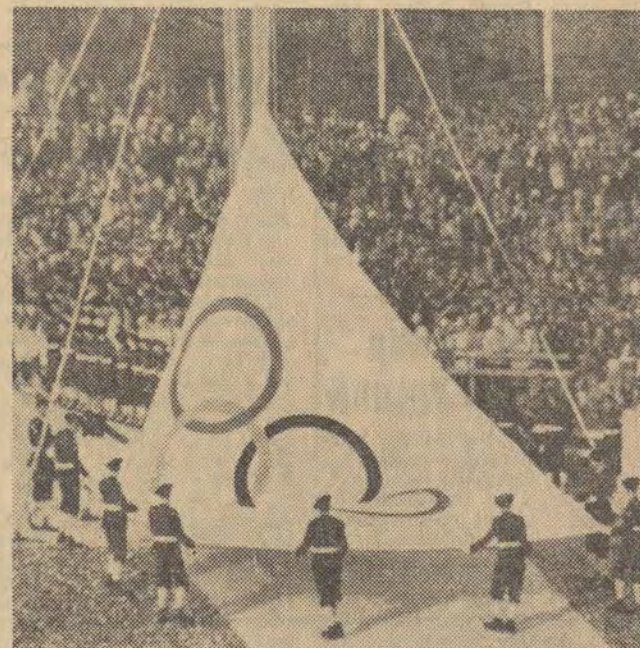
Jak informuje Agencja TASS, w Moskwie podano oficjalnie do wiadomości, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin, przyjął we wtorek na Kremlu ambasadora USA w Moskwie, L. Thompsona, na jego prośbę i odbył z nim rozmowę.

„Kosmos-201”

W Związku Radzieckim wystrzelono we wtorek sztucznej satelity ziemi „Kosmos-201”.

X ZIMOWE IGRZYSKA OLIMPIJSKIE GRENOBLE 1968

Prezydent Francji Ch. de Gaulle dokonał otwarcia Olimpiady



Na zdjęciu: żołnierze z oddziału francuskich strzelców alpejskich wciągają na maszt flagę olimpijską podczas uroczystości otwarcia Olimpiady.
CAF — UPI — telefoto

Delegacja radzieckiej marynarki wojennej odwiedzi Indie

Delegacja radzieckiej marynarki wojennej uda się z przyjacielską wizytą do Indii. Wizyta rozpocznie się 9 lutego. Na czele delegacji stać będzie naczelny dowódca marynarki wojennej ZSRR admirał Siergiej Gorskow.

Delegacja została zaproszona na przez szefa sztabu indyjskiej marynarki wojennej wiceadmirała Chatterjee.

Z procesu w Szczecinie

Ks. prof. Gastpary: Rewizjonistyczny charakter działalności oskarżonych

Na trwającym od 20 stycznia br. w Szczecinie procesie Alfreda Kipperera i Eugena Scharbatki — sąd przystąpił do przesłuchania świadków. Waldemar Gastpary — rektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, prof. W. Gastpary, mówiąc o organizacjach zachodniemieckich — „Kirchendienst Ost” i „Ewangelisches Hilfs Werk” wskazał na ich rewizjonistyczny charakter.

W telewizji

O przeszczepianiu narządów

Program medyczny Wszelchnicy Telewizyjnej, który nadany zostanie 7 bm. o godzinie 17.50, poświęcony będzie budzącemu dziś olbrzymie zainteresowanie problemowi przeszczepów narządów. Ta pasjonująca dziś cały świat sprawa stanowić będzie również temat reportażu filmowego Wszelchnicy TV. W reportażu, który nadany zostanie 9 bm. o godz. 18.30, zabiorą głos specjaliści z zakresu medycyny i biologii.

Po raz pierwszy od 1931 r.

Hiszpańska rodzina królewska zbierze się w Madrycie

Hiszpańska rodzina królewska zbierze się w środę w swym kraju ojczystym po raz pierwszy od roku 1931, tzn. od upadku monarchii i wyjazdu króla Alfonsa XIII za granicę. Okazją są chrzciny najmłodszego Burbona hiszpańskiego, księcia Filipa. Członkowie rodziny zgromadzenia będzie 80-letnia Wiktoria Eugenia, żona Alfonsa XIII i ostatnia królowa, która zasiadała na tronie hiszpańskim.

Wczoraj w Grenoble otwarta została największa z dotychczasowych zimowych olimpiad — X jubileuszowa.

Igrzyska w Grenoble są pod każdym względem rekordowe. Startuje w nich ponad 1500 zawodników i zawodniczek reprezentujących 37 krajów.

Uroczystość miała bardzo atrakcyjny przebieg. Odbyła się ona na specjalnie zbudowanej tylko na otwarcie — arenie, której trybuna wypełniona została do ostatniego miejsca przez 65-tysięczną widownię.

W łożu honorowej zajął miejsce prezydent Francji generał Charles de Gaulle w otoczeniu członków rządu. Obecni byli także członkowie korpusu dyplomatycznego, a wśród nich ambasador Polski we Francji — J. Druto.

Po odegraniu hymnu Francji na arenę wmaszerowali sportowcy.

Wszystkie ekipy prezentowały się bardzo okazale. Zawodnicy i zawodniczki ubrani byli w barwne stroje. Nasza ekipa wyróżniała się pięknym szykiem i efektownymi koczuchami. Przechodząc przed łożem honorową, nasze panie — nieoczekiwanie dla wszystkich zaczęły powiewać chusteczkami w kolorach Francji. Otrzymały za to ogromne brawa i z miejsca zdobyły sympatie widowni.

W imieniu MKOl, zabrał głos Avery Brundage i poprosił prezydenta Francji generała Charlesa de Gaulle'a o dokonanie otwarcia. Prezydent wypowiedział tradycyjną formułę: „X Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Grenoble uważam za otwarte”.

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Dobry początek budownictwa

Założą „potentata” budowlanego — Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych wystartowały w tym roku bardzo pomyślnie. Jak poinformował przedstawiciel prasy we wtorek minister tego resortu — Marian Olewiński, w styczniu nie zanotowano na budowach większych przestojów ani zahamowań w pracach. Wykonano już 30 proc. planu I kwartału br., przekazano m. in. do użytku ok. 6 tys. izb mieszkalnych.

Nowe ministerstwo w ZSRR

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR utworzyło ogólnozwiązkowe Ministerstwo Budowy Maszyn. Na stanowisko ministra w nowym resorcie powołany został 51-letni Władimir Bachiriew. W 1965 r. Bachiriew pełnił funkcję wiceministra przemysłu obronnego.

Dr Blaiberg jeszcze nie wróci do domu

W poniedziałek szpital Groote Schuur w Kapsztadzie opublikował komunikat, w którym pisze, że „wyjście ze szpitala dra Blaiberga zostanie opóźnione. Cierpi on na wysięk osierdzia i musi on mu zrobić kilka punkcji.

Pani Blaiberg oświadczyła, że zespół lekarzy, którzy leczą jej męża uważa, że jest jeszcze zbyt wczesnie, by dr Blaiberg opuścił szpital. Po-

wróć jego zostanie opóźniony o kilka tygodni.

Profesor Christian Barnard otrzymał w Mediaplanie medal za wybitne zasługi w dziedzinie medycyny.

Jednocześnie jeden z wydawców włoskich Arnoldo Mondadori oświadczył, że zamierza wydać autobiografię dra Barnarda, w której znajdzie się również historia dokonanej przez niego operacji serca.

Przydziały mieszkań

tematem posiedzenia Zespołu Poselskiego m. Łodzi

We wczorajszym posiedzeniu Zespołu Poselskiego, któremu przewodniczył i sekretarz KL PZPR poseł J. Spychalski, wziął udział przewodniczący RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak, przedstawiciele Wydziału Spraw Lokalowych, Centralnego Zarządu Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, WKZZ. Omawiano sprawy przydziału mieszkań w roku 1967 oraz planu na rok bieżący.

W roku ubiegłym poprawiono warunki mieszkaniowe 9.500 rodzinom. Z zasobów Rady Narodowej przydzielono 3.787 mieszkań, z budownictwa spółdzielczego 4.549 mieszkań, a poza tym mieszkania z nowego budownictwa zakładów pracy. Wydano 571 zezwoleń na wzajemne zamiany mieszkań.

W roku bież. przewidziano poprawę warunków mieszkaniowych dla ok. 9 tys. rodzin, m. in. planuje się przydzielenie lokali 489 rodzinom z pomieszczeń niemieszkalnych i 1.051 rodzinom. Plan ten, jak twierdził przedstawiciel Wydziału Spraw Lokalowych jest realny. W tym celu zakłada się usprawnienie pracy w wydziałach kwatrujących, zagospodarowanie mieszkań posiadających ponadnormatywną powierzchnię oraz łączenie pojedynczych izb aby tworzyć pokoje z kuchnią.

Od poniedziałku powstaje w Łodzi Biuro Pośrednictwa Zmiany Mieszkań. (Kas)

Nowe renty

to temat naszego kolejnego spotkania przy NTU 303-04 które odbędzie się w CZWARTEK 8 BM. w godz. 13-14.30 z naszymi Czytelnikami rozmawiać będzie

Zenon Amanowicz

z-ca dyrektora Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi

Wyrok w sprawie o kradzież królików z IMP

Przygodna znajomość

13 listopada ub. roku z kłódką hodowlanych Instytutu Medycyny Pracy skradziono 11 królików doświadczalnych. Te go samego dnia, późnym wieczorem, milicja ujęła Władysława Zaleskiego (Limanowskiego go 13). Znalezione u niego 7 ze skradzionych królików. Wkrótce po tym ujęto dwóch wspólników Zaleskiego: Stanisława Kowalczyka (Sobótka Stara k. Łodzi) i Jerzego Grzelarczyka (Limanowskiego 59).

Sąd Powiatowy dla m. Łodzi wymierzył złodziejowi kary: Kowalczykowi 3,5 roku więzienia, Grzelarczykowi 2,5 roku więzienia i Zaleskiemu 1,5 roku więzienia. Nadto mężczyźni otrzymali dodatkowe kary po 2 tys. zł grzywny.

Zygmunt B. pewnego zimowego wieczoru zawarł przy-

Kłopoty z nowościami..

Kto i skąd ma wiedzieć?

Każdego roku na rynku ukazuje się coraz więcej tzw. nowości sezonu z elany, elastobawełny, terylenu, modylenu, skay'u itp. Wyroby z tych tkanin i tworzyw wy magają innej konserwacji, aniżeli z używanych dotychczas; jedwabiu, wełny, bawełny i skóry. Producent jednak z reguły nie informuje handlu o właściwościach wytwarzanych wyrobów. Handel z kolei nie informuje klienta i ten nie wie jak np. prać i suszyć wyroby z modylonu, jak konserwować torebki, płaszcze i obuwie ze skay'u i wiele innych rzeczy. Skutek jest taki, że wzrasta ilość reklamacji i jednocześnie maleje zaufanie klientów do handlu i wytwórców. Ba, producenci beztrudno dostarczają na rynek wyroby nie troszcząc się o to czy tak wyspecjalizowane zakłady jak pralnie potrafią je czyścić i prać (np. laminaty).

SZKOLENIE TOWAROZNAWCÓW

Handel stara się na różnego rodzaju kursach i wykładach szkolić personel sklepów w zakresie towaroznawstwa. W roku ubiegłym kursy tzw. ja kościowego odbioru towarów ukończyło: 21 osób w branży skórzaney, 25 — w elektrycznej i chemicznej, 13 w dzielnarstwo-począszołczej, 22 — w perfumeryjno-drogeryjnej i 22 — w papierniczej. Poza tym 109 osób ukończyło takie kursy organizowane przez dyrekcję MHD i PDT. W br. podobne kursy ukończy 163 osoby oraz dalszych 26 tzw. szkolenie zaoczne zorganizowane przez Towarzystwo Wolnej Wszechnicy Polskiej. Wyszło ko to jednak jest kropką w morzu potrzeb.

Ekspedycienci mogą — i powinni — również poznawać walory sprzedawanych towarów podczas codziennej pracy. Niestety dzieje się to b. rzadko, ponieważ — producent nie uzupełnia dostaw no wości rynkowych informacjami na ich temat. Informacji o właściwościach niektórych towarów handel nie mógł — mimo pisemnych za dan — otrzymać od CTO, CHAPIS, „Argedu” oraz CSH. Dopiero „odgórnie naciski” spo wodowały, że niektóre centrale handlowe zaczęły takie informacje opracowywać.

Zakłady również lekceważą sobie obowiązek informowania handlu o walorach produ-

kowanych i dostarczanych wyrobów. Na pismo z prośbą o nadesłanie takich informacji odpowiadziały jedynie tak renomowane zakłady jak ZPDz. „Olimpia” i ZPO „Wólczanka”.

KONIECZNA WSPÓLPRACA MHW i MPL

W dziedzinie informacji handlu — a tym samym klientów — konieczna jest ściślejsza aniżeli dotychczas współpraca MPL i MHW. Praktyka bowiem wykazuje, że bez odgórnnych zaleceń na wiazanie w tej dziedzinie po brawnych stosunków między handlem a producentem nadal będzie przebiegało opornie.

Czy starszerek jeszcze żyje?

Czego to biurokraci nie wy myśla. Jan P. jest emerytem PKP. W związku z tym poza miesięczną rentą otrzymuje talony na węgiel, który pobie ra raz w roku. Ostatnio jednak zaniedbał i załatwienie tej sprawy powierzył swojemu synowi. Okazało się to jednak bardzo skomplikowane.

W biurach PKP przy ul. Towarowej zażądano zaświadczenia, że starszerek żyje. Ostatni odcinek renty nie wystareza. Pisemne upoważnienie do odbioru wystawione przez rencistę — to za mało.

LISTY

Z CZEGO USZYĆ MARKIZY?

Chciałem kupić 6 metrów sztywnego płótna na markizy. Okazało się jednak, że jest to artykuł niedostępny w łódz kich sklepach włókienniczych. Dwa lata temu płótna nigdzie nie brakowało. Co się więc stało z nim teraz? (H. K.)

W ODPOWIEDZI NA KRYTYKĘ PRASOWĄ

Zabrakło gazu!

W „Dzienniku” z 11 stycznia br. pisaliśmy o braku wody w domu przy ul. Zamenołfa 17, na skutek awarii, która miała miejsce w grudniu — przed świętami. Mieszkańcy tego domu byli pozbawieni przez kilka tygodni dopływu wody. Jak wyjaśnia MZBM-Polesie awarii nie można było usunąć, ponieważ wyczerpał się limit gazu używanego do spawania. Strach pomyśleć co się sta-

z miasta

„Jak śpiewamy piosenki estradowe” — prelekcja red. E. Dulskiego, o godz. 18, w Klubie TTP-R (Narutowicza 28), przy fortepianie M. Targowski, współuczestniczą laureaci VI Konkursu Piosenki Radzieckiej.

Spotkanie z red. M. Podkowińskim — o godz. 18.30, w Księgarni Współczesnej (Al. Kościuszki 106/116).

Spotkanie z D. Szczerbą — reżyserem Studia Małych Form Filmowych, o godz. 18, w EDK (Traugutta 18).

Klub Filmowy przy EDK (Traugutta 18) przyjmuje zapisy na miesiąc luty w czwartki i piątki w godz. 16-19.

Usiłowano już nawet przy zawieraniu umów na dostawę towarów wstawiać do nich klauzule o obowiązku dostarczenia przez przemysł informacjami. Zakłady torpedują jednak te usiłowania, motywując, że rzekomo nie przewidują tego ogólnie warunki umów i sprze dają.

A klient chciałby — i powinien — wiedzieć nabywając towar jak go się konserwuje. W rezultacie wiele wartościowych wyrobów na skutek niewłaściwego ich użytkowania i konserwowania uległo przedczesnemu zużyciu na czym traci konsument i gospodarstwa narodowa.

W. KAKOWSKI

Dwie strony medalu

Lokatorska troska o remont mieszkań

Trzypiętrowa kamienica przy ul. Traugutta 9 — jak większość domów starego budownictwa — posiada mieszkania bez wygód oraz pokoje duże, wymagające kapitalnego remontu. Zabiegali o to od lat mieszkańcy domu, pokonując taką trudność jak uzyskanie zgody

właściciela domu — osoby prywatnej.

Wreszcie brygada Miejskie go Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego nr 1 rozpoczęła w grudniu 1967 r. prace. Komitet domowy mając pewne zastrzeżenia co do sposobu przeprowadzenia remontu spowodował wizję lokalną, w której uczestniczyli przedstawiciele wykonawcy, inwestora, Wydziału Gospodarki Komunalnej Prez. RN i oczywiście lokatorzy. Ci ostatni bardzo zdenerwowani i rozgoryczeni.

Zarzucono robotnikom m. in. picie wódki podczas pracy. W „praniu” okazało się, że wódka czestują robotników sami lokatorzy, żeby ich zachęcić do dobrej pracy. Komisja zobowiązała komitet domowy do natychmiastowego informowania dyrekcji MPRB nr 1 o takich wypadkach, a nawet do zgłaszania ich milicji.

Kilka innych zarzutów lokatorów nie potwierdziło się. Nie stwierdzono konieczności wymiany stropów drewnianych ani słuszności zarzutów dotyczących wytrzymałości pewnej ściany działalowej. Poza jednym wypadkiem — nie stwierdzono odstępstw od harmonogramu prac. Lokatorzy „wywalczyli” ocieplenie sufitów ścian w pomieszczeniach WC. Komitet domowy — w społecznym interesie — będzie miał prawo do wglądu w dokumenty w przypadku wywożenia z terenu posesji materiałów budowlanych. Zobowiązano ponadto kierownictwo budowy do częstych spotkań z lokatorami celem ustalenia kolejności przeprowadzenia remontów.

Wizja odbyła się w atmosferze — delikatnie mówiąc — burzliwej. Dochodziło do ostrej wymiany zdań. Rozumiemy rozgoryczenie lokatorów, tym bardziej, że na ten remont czekali latami — ale w wypadku domu przy ul. Traugutta 9 — kiedy remont rozpoczęto dopiero miesiąc temu — jeszcze za wcześnie na wyciąganie pesymistycznych wniosków. A lokatorskie wymagania odnośnie zakresu wykonywanych prac są ograniczone możliwościami materiałowymi. Warto o tym pomyśleć, zanim poruszy się „niebo i ziemia” w celu dokonania wizji. (AP)

Współpraca MRN we Włocławku z DRN Śródmieście

Prezydium DRN Łódź-Śródmieście nawiązało serdeczny kontakt z Prezydium MRN we Włocławku. W toku współpracy kulturalnej i społecznej pracownicy obydwu prezydiów i radni wymieniają doświadczenia oraz wzajemnie sobie pomagają. Np. w uroczystym koncercie zorganizowanym przez Prezydium DRN Łódź-Śródmieście wspólnie z DK FJN wziął udział zespół symfoniczny Ogniska Muzycznego we Włocławku. Wystąpił on pod kierunkiem prof. T. Rakowskiego w czynie społecznym. Zespół ten w ub. roku zdobył I nagrodę na II ogólnopolskim festiwalu ognisk artystycznych. Absolwenci ogniska studiują w średnich i wyższych szkołach muzycznych. Wielu z nich po ukończeniu nauki już pracuje. Ludmiła Walczewska jest np. skrzypkawką w Opercie Łódzkiej. (Kas)

Łódzka automatyka

Polski Komitet Pomiarów i Automatyki OW NOT organizuje dziś o godz. 17 w sali Domu Technika spotkanie, na którym przedstawiciele ITC, IWSS, Elektroprojektu i Elek tromontażu oraz Przemysłowe go Instytutu Automatyki i Pomiarów przedstawiają członkom stowarzyszeń technicznych stan prowadzonych przez siebie prac z dziedziny automatyki i pokrewnych.

Zdematerializowane kotłowniki

Do sklepu Spółdzielni „Sprzet rybacki” (Tuwima 46) nadeszły niemieckie kotłowniki do wędek. W sobotę — 3 lutego — jeszcze ich nie sprzedawano. Natomiast w poniedziałek

Horacy Satrin

Na peryferiach logiki

O nego czasu grasował na Podkarpaciu bandyta, którego mógłbym śmiało nazwać pechowcem. Hektroć napadł w lesie lub zagajniku samotnego wędrowca, okazywała się z reguły, że ofiara zamierzonego rabunku nie miała przy duszy złamane go szelaga. Gdy ta fatalna passa zbójnicka dosięgła niejako zenitu, a napadnięty znowu był gołą jak świeci turecycy, pechowy rzezimieszek odezwał się doń quasi płaczącym głosem:

— Ach ty, łachmyto spod ciemnej gwiazdy! Jeśli już nie śmierdzisz groszem, to poczęstuj mnie szczyptą tabaki...

Dlaczego powołuję się na ten bynajmniej nie budujący przykład? Chciałbym po prostu usprawiedliwić fakt, że i ja nieco wygórowane roszczenia ograniczam częstokroć do wymagań minimalistycznych. Ostatnio byłem świadkiem drobnego na pozór wypadku, jaki wydarzył się pod-

czas godoledzi na przystanku przed „Balatonem”. Dama pod czterdziestkę — a więc w pełni sił i sprawności — wysiadając z tramwaju pośliznęła się, upadła i rozbiła sobie dotkliwie prawe kolano. Motorniczy poczekał taktownie, aż niewiasta stanęła na obolałych nogach — i uruchomił silnik...

Mnie zaś nasunęła się refleksja: jeśli nie da się w najbliższym czasie wybudować poczekalni na Rondzie Titowa, czy też ukrócić jazdy tramwajów stadami, to można by przynajmniej zadbać o to, aby płyty wokół przystanków były oczyszczone lub posypane piaskiem...

Wróćmy do spraw osobistych. Jestem daleki od próżności, niemniej poczułem się mile polecanym, gdy zauważyłem, że jasnowłosa sprzedawczyni w „Samie” przypatruje mi się ze szczególnym zainteresowaniem. Zanim zdażyłem wysnuć pochopny wniosek, że jestem aż tak popularny, spostrzegłem, iż wzrok przemieniał się w dźwięczną żelazną siatkę, w której obok kostki masła piętrzyły się estetyczne paczuszki herbatników. Wyczołamałem się z pola widzenia tych niebieskich ocząt, dopatrujących się we mnie potencjalnego przestępcy i nie dokonawszy żadnej transakcji handlowej, rychło znalazłem się za drzwiami.

Z tak przenikliwie po dejrliwym spojrzaniem spotkałem się dwa dni później... w kawiarni „Rarytas”. Weszliśmy tam (z legalną małżonką) około godziny siedemnastej. Mimo niedzieli, lokal nie był przepełniony. Nie przygrywała nam orkiestra, na sali nie uwiły się pary taneczne. Siedzieliśmy i gwarzyliśmy. Gdy zamówione napoje znalazły się na stoliku, z miejsca usiłem rachunek opiewający na trzydzieści kilka złotych.

Jakież było moje zdziwienie, skoro po upływie pół godziny wyrósł przed nami stwobrody starszerek i oznajmił:

— Piątą państwo dwadzieścia złotych...

— Za co?

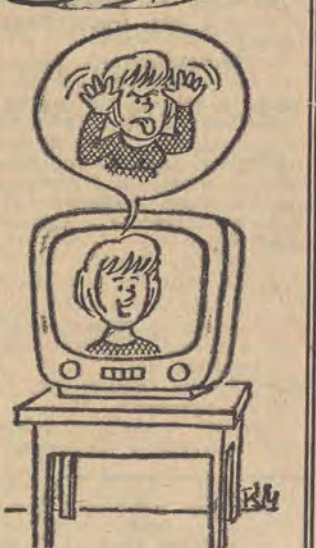
— Od osiemnastej obowiązuje konsumpcja w wysokości dziesięciu złotych od osoby...

— Ależ kochany! Przed chwilą zapłaciliśmy trzydzieści złotych z hakiem...

Jednak sędziwy poborca nie zrozumiał oczywistego nonsensu wysuwanej pod naszym adresem pretensji i przypatruwał nam się uparczywie dopóty, dopóki nie skierowaliśmy naszych kroków ku wyjściu.

Ostatecznie mogłem wysupać z portmonetki dwie dodatkowe „dychy”. Nie czułem się jednak na siłach, aby skonsumować „obowiązkową” i powtórnie filizankę brunatnego cieniuksza, noszącego samowarowe miano kawy.

DIORKIEM DO MIESZCZE



— Serdecznie witamy drogich telewizorów!

DOMEK jednorodzinny sprzedam. Gądkówek, Kaźmierczak (przy stacji PKP) 46887 g

GOSPODARSTWO rolne 2 ha sprzedam. Służbowa 30, przy stacji kolejowej Łódź-Widzew

„DOXE” złota sprzedam Pabianice, tel. nr 24-77

PROJEKTOR 16 sprzedam. Cena. 2.200, tel. 309-26 48884 g

MEBLE używane, różne sprzedam. Łódź, Kopeńskiego 55 m. 1 48855 g

„OMEGE” złota, damską z bransoletką sprzedam. Tel. 571-55, godz. 16-20 48872 g

SZYNSZYLE dorosłe lub młode sprzedam. Wiadomość Łódź, ul. Narutowicza 16 (za Koleją Obwodową) 48872 g

PIANINO niemieckie — stan dobry, pilnie sprzedam. Łódź, Narutowicza 42-10 48846 g

„TRABANTA” wylosowana w PKO kupię. Tel. 328-69 Zakątna 81, Sikorski 48880 g

„WARSZAWA” M-20” sprzedam Sienkiewicza 8 m. 3 48848 g

OGŁOSZENIA DROBNE

MOTOCYKL „AWO-Simon” pilnie sprzedam. Przebieg 27.300 km. Łódź Franciszkańska 71 m. 8a „SYRENE” wylosowaną w PKO kupię — garażu poszukuję. Oferty „48844” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ mieszkanie komfortowe w Nowej Hucie — 2 pokoje z kuchnią, telefon, na podłogę w Łodzi. Oferty 22561 Klub Prasy, Nowa Huta 837 k

PANIENKA pracująca poszukuje sublokatorskiego pokoju z niekrepującym wejściem. Oferty „49101” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ bez wygód 24 m kw. zamienię na kawalerkę w blokach. Tel. 288-03. Godz. 10-16

WŁODE małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego z niekrepującym wejściem. Oferty „48877” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE zamienię. Tel. 204-41 48862 g

POMOC do dziecka na stałe potrzebna. Astronautów 11 m. 12, tel. 449-75 49178 g

POMOC dochodząca do 3-letniego dziecka potrzebna. Felińskiego 5-a m. 64 (Dąbrowa)

KULTURALNEJ pani, najchętniej nauczycielce (zam. Osiedle Wł. Bytomskiego) oddam 5-letnie go chłopca na całodziennych wychowanie. Tel. 309-75 i 531-58

PREZYDIUM Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Bałuty Inspektorat Oświaty unięważnia zagubioną legity. służbową Stanisławy Dębowskiej, Gandhiego 12. 48853 g

PRZYBŁKAŁ się doberman czarny podpala ny. Łódź, Felszyńskiego 1 48865 g

STACJA Pogotowia Ratunkowego m. Łódź, Sienkiewicza 137 unięważnia zagubioną w dniu 25. I. 1968 r. kwiatursz Rb-2 z numerami kwilnow od 334001 do 334500

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefon. 03
 Pogot. Ratunkowe 09
 Pogot. MO 07 400-00 500-00
 Straż Pożarna 08
 Informacja PKS 263-96
 Informacja PKP 581-11

TEATRY

TEATR WIELKI godz. 19
 „Dama pikowa”

TEATR POWSZECHNY
 g. 19.15 „Radziwiłł, Pa
 nie Kochanku”

TEATR JARACZA (w sa
 li ul. Moniuszki 4-a)
 g. 19 „Nie zapomnisz
 o tych dniach”

TEATR NOWY godz. 17
 „Damy i huzary”

MAŁA SALA godz. 20
 „Skiz”

TEATR 715 godz. 19.15
 „Zielony gil”

OPERETKA godz. 19
 „Niedziela w Rzymie”

ARLEKIN godz. 17.30
 „Gwiazdeczka Zaspas
 nekca”

PINOKIO - godz. 17.30
 „Gdzie jesteś A?”

MUZA

**MUZEUM HISTORII
 WŁOKNIENICTWA** (ul.
 Piotrkowska 282) godz.
 10-17.

MUZEUM SZTUKI (Wież
 kowskiego nr 35) godz.
 9-15.

**MUZEUM RUCHU RE
 WOLUCYJNEGO** (Gdań
 ska 13) czynne w g.
 10-17.

**MUZEUM ARCHEOLO
 GICZNE I ETNOGRA
 FICZNE** (Pl. Wolno
 ści 14) godz. 11-17.

KINA

BALTYK - „Rzeka bez
 powrotu” (panorama)
 od lat 14 (USA) godz.
 10, 12.30, 15, 17.30, 20

GO? gdzie? KIEDY?

POLONIA - „Doktor
 Fabryzius dziala” od
 lat 11 (NRD) godz. 10
 12.30, 15, 17.30, 20

WISLA - „Panie i pa
 nowie” od lat 18 (fr.
 wl.) godz. 10, 12.30, 15,
 17.30, 20

WŁOKNIARZ - „Lola”
 (pan. fr.) od lat 16 g.
 10 12.30, 15, 17.30, 20

ADRIA - Pożegnanie z
 tytułem „Oklanoma”
 od lat 14 (USA) g. 9,
 11.45, 14.30, 17.15, 20

CZAJKA - „Matżeń
 stwo na niby” (czeski)
 od lat 16 g. 17, 19

ENERGETYK - nie
 czynne

GDYNIA - „Jak zdoby
 to Dzik Zachód” od
 lat 16 g. 10, 13, 15, 19

HALKA - „Casanova
 70” od lat 16 (wł.) g.
 15.45, 18, 20.15

1 MAJA - „Wojenka,
 wojenka” od lat 14
 (rum.) g. 15.30, 17.45,
 20

ŁĄCZNOŚĆ - „Gdy mi
 łość przemija” od lat
 16 (jugośl.) godz. 19

EDK - „Quentin Dur
 ward” (USA) od lat
 11, godz. 14.30, 17.15, 20

MŁODA GWARDIA -
 „Rondo” od lat 16
 (jugośl.) godz. 10, 12,
 14, 16, 18, 20

MUZA - „Cztery pan
 cerni i pies” i zestaw:
 „Zatoga, „Radość i
 gorzyc” od lat 7 (pol.)
 godz. 15.45, 18 „Galia”
 od lat 18 (franc.) godz.
 20.15

OKA - „Wielki wys
 cąg” (USA) od lat 11

SWIT - „Powodzenia
 chłopcze” od lat 11
 (jugośl.) godz. 10, 12,
 14, 16 „Anioł błogosła
 wionej śmierci” (czeski)
 od lat 14 g. 18, 20

FATRY - Bajki: „Sa
 molub”, „Literka C”,
 „Reksio Poliglota”,
 „Marcinek na Alasce”,
 „Gustaw i jego po
 mocnicy” godz. 16, 17
 „Wystrzał” od lat 14
 (pol.) g. 18, 20

DYZURY APTEK

Piotrkowska 193, Ni
 ciarniana 15, R. Luk
 senburg 3, Rzgowska
 51, Gdańska 21, Naruto
 wicza 42.

DYZURY SZPITALI

Ul. Curie-Skłodowskiej
 15 - przyjmuje rodzaje
 i chore ginekologiczne
 z dzielnicy Górna: ul.
 Sterlinga 13 - z rejonu
 poradni „K” przy ul.
 Kopcińskiego 32 i No
 wotki 60; ul. Przyrodni
 cza 7-9 - z rejonu po
 radni „K” przy ul. Piotr
 kowskiej 107 i 269; ul.
 Fornalskiej 37 - z dziel
 nicy Polesie; ul. Ła
 giewnicka 34-36 - z
 dzielnicy Bałuty i Wi
 dzew.

Informacje o dyżurach
 szpitali innych specjal
 ności - tel. 03.

Nocna pomoc lekar
 ska ul. Sienkiewicza 137
 tel. 444-44 - zgłoszenia
 na wizyty domowe w
 godz. 19-5. Na miejscu
 przyjmowani są chorzy
 w godz. 16-7.

Nocna pomoc pielęgn
 iarska, Al. Kościuszki
 48, tel. 324-09 - zgłosze
 nia telefoniczne na za
 biegi do domu w godz.
 19-4.

POGODA

Dziś w Łodzi przewiduje się
 temperaturę od minus 1 st. do
 plus 5 st. Zachmurzenie be
 dzie duże z większymi przeja
 śnieniami. Wiatry słabe i u
 miarkowane, południowo-wscho
 dnie. Jutro bez zmian.

Dziś słońce zajdzie o godz.
 16.40, jutro wzejdzie o 7.11.
 (Przypominamy, że dziś imie
 niny obchodzą Ryszard i Ro
 mauld.)

W dniu 4 lutego 1968 r. za
 snął w Bogu ukochany Mąż,
 Ojciec, Teść i Dziadek, prze
 żywszy lat 71

S. + P.

**Bronisław
 MICHEL**

Wyprowadzenie drogich
 zwłok nastąpi dziś, tj. w
 środę, dnia 7. II. br. o godz.
 15.30 z kościoła św. Józefa
 w Rudzie Pabianickiej na
 parafialny cmentarz, o czym
 zawiadamiają pogrzebiarze
 z głębokim smutkiem

**ZONA, CORKA Z MĘZEM,
 WNUKOWIE I RODZINA**

Kol. adiunktowi JANUSZO
 WI HOLWEKOWI wyraz
 szczerzego współczucia z po
 wodzu zgonu

OJCA

składają

**DYREKCJA, PODSTAWOWA
 ORGAN. PART., ZAKŁA
 DOWA ORGANIZACJA
 ZWIĄZKOWA ORAZ KOLE
 ZANKI I KOLEŻY Z IN
 STYTUTU TECHNIKI CIE
 PLINEJ**

Recytatorzy na start!

Organizuje się ostatnio w Ło
 dzi tyle różnych - bardzo
 wartościowych zresztą - kon
 kursów, że można nieledwie
 mówić o ich... inflacji. Świad
 czy więc dobrze o popularno
 ci Ogólnopolskiego Konkursu
 Recytatorskiego, że mimo tak
 poważnej konkurencji również
 w tym roku wzbudził on wśród
 łodzian żywe zainteresowanie.

Do upowszechnienia jego za
 łożen przyczyniło się w pew
 nym mierze uruchomienie, we
 wszystkich dzielnicach specjal
 nych punktów konsultacyjnych,
 udzielających porad - zarówno
 w sprawie doboru repertuaru
 jak i interpretacji żywego sło
 wa. Największą frekwencją cie
 są się punkty w dzielnicach:
 Górna, Śródmieście oraz Wi
 dzew.

Ilość uczestników XIV Ogól
 nopolskiego Konkursu Recyta
 torskiego nie jest jeszcze w
 Łodzi wystarczająca. Warto by
 więc znaleźć dodatkowe formy
 i środki, aby zmobilizować
 maruderów.

Optymizm natomiast na
 straja nas fakt, że reper
 tuar konkursowy (nie krepow
 any w tym roku specjalny
 mi zaleceniami) doberman jest
 z uwzględnieniem pozytywnej
 wartościowych, ciekawych, dale
 kich od banalności.

A jak wypadnie interpreta
 cja tekstów? Będziemy mogli
 przekonać się o tym już nie
 długo, albowiem - po ukoń
 czeniu przeglądów środowisko
 wych, w dniach od 15-29 lu
 tego rozpoczyna się eliminacje
 dzielnicowe, których celem bę
 dzie wytypowanie kandyda
 tów do eliminacji wojewódz
 kich. (M. J.)

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.15 Muzyka mel.
 9.00 Dzieci słuchają muzyki.
 9.20 Muzyka polska. 10.00 „Lalka”
 - odc. 10.20 Muzyka ludowa.
 10.45 „Teren dziaiania” -
 pogadanka. 11.00 Muzyka dla
 wszystkich. 11.45 Publicystyka
 międzynarodowa. 12.05 Wiado
 mości. 12.10 Koncert z polone
 zem. 12.45 „Rolniczy kwadrans”.
 13.00 „Przygody leśnego ludka”.
 13.25 Swojskie melodie. 13.40
 „Więcej, lepiej, taniej”. 14.00
 „Dwieście sześćdziesiąt sekund”.
 14.20 Gra orkiestra gitarowa.
 14.30 Zimowe Igrzyska Olimpij
 skie. 14.50 L. van Beethoven:
 Uwertura koncertowa. 15.00 Wia
 domości. 15.05 „Nasze spotkania”
 - Rumunia. 15.30 Odrzutowiec
 - wraca, odc. 2 opow. 15.50 „El
 dom radzi”. 16.55 „Opinia konsu
 merenta”. 16.05 „Z naszej płyto
 teki”. 16.25 „Serce i szpada”. 16.35
 „Radiostop sportowy”. 16.50 „Wi
 zyta w pokoju 137”. 17.00 Studio
 Rytm - „ABC big-beatu”. 17.20
 „Ojciec Wirginiusz”. 17.30 „Cie
 ławe książki”. 17.40 „Kwadrans
 z dedykacją”. 17.55 Wład. 18.00
 „Nuty, nutki”. 18.40 Muz. i akt.
 19.05 „Mój dom i ja”. 19.20 „Wie
 jskie spotkania”. 19.35 Koncert ży
 czeń. 20.00 Dziennik. 20.25 Kron
 ika sportowa. 20.40 Koncert
 Chóru Rozgł. Wrocławskiej PR.
 21.00 Koncert chopinowski. 21.30
 „Sławne romanse”. 22.00 Przegląd
 wydarzeń. 22.20 Muzyka ta
 neczna. 23.00 II wyd. dziennika.
 23.10 Wiad. sportowe. 23.15 Kon
 cert nocny. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „Miliarder w
 Gdańsku”. 8.55 Gra Polska Ka
 pela. 9.30 Wiad. 9.35 „Zielone
 Sygnały” - wysiła Redakcja
 Wlejska. 9.50 Melodie we
 gierskie. 10.05 Fragm. z oper.
 10.25 Portrety literackie. 11.25
 Eduard Lazarew: I Suita. 12.25
 (L) Komunikaty. 12.30 (L) „Po
 drodze bliższe i dalsze” - rep
 12.45 (L) Muzyka rozrywkowa.
 13.25 Koncert popołudniowy.
 14.45 Audycja dla dzieci „Błę
 kitna sztafeta”. 15.00 Z melodią
 i piosenką przez świat. 15.30 Ze
 spół Donarskiego i Lubiatow
 skiego. 15.50 Rozmowa z doc
 M. Bogucką. 16.00 Wład. 16.05
 Muzyka polska. 16.46 (L) Aktual
 ności łódzkie. 17.00 (L) Blok mu
 zyczny-publicystyczny. 18.30 Klub
 eksporterów. 18.45 Kurs języka
 franc. 19.00 Wiad. 19.10 Nowiny
 i nowinki muzyczne. 19.30 „Dzia
 dy” - A. Mickiewicza - część
 II. 20.41 Muzyka. 21.00 Z kraju
 i ze świata. 21.27. Wiad. sporto
 we. 21.31 Koncert symfoniczny.

TELEWIZJA

9.55 Fizyka dla klas VI - „Sła
 dami Archimedesas” (W). 10.25
 „Zdobycywiec nieba” - film fab
 prod. radz. (z Katowic). 15.45
 Politechnika TV. Matematyka I
 roku. „Liczby zespolone” cz. I
 (z Wrocławia). 16.25 Politechn
 ica TV. Matematyka I roku
 „Liczby zespolone” cz. II (Wro
 cław). 16.55 Dziennik (W). 17.00
 Dla dzieci: „Pan Półka i Spół
 ka” (W). 17.20 Dla dzieci: film
 z serii „Bolek i Lolek na waka
 cjach” (W). 17.30 PKE (W). 17.40
 Teleklam (W). 17.50 „Przeczepy
 ” - magazyn medyczny (W).
 18.20 „Słodka złodziejka” - film
 prod. wł. (W). 18.30 Wiadomości
 (L). 18.45 „Jazz w Filharmonii”
 (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30
 Dziennik (W). 20.05 Studio
 Współczesne: „Dialog z minio
 nym czasem” - widowisko (z
 Wrocławia). Ok. 21.00 „Światło
 wid” - magazyn wydarzeń mi
 dzynarodowych (W). 21.35 Zimo
 we Igrzyska Olimpijskie w Gre
 noble - Kronika Olimpijska o
 raz III tercja meczu hokejowe
 go Szwecja - USA (W). 22.40
 Dziennik (W). 23.00 Politechnika
 TV: Matematyka I roku (powt.
 z Wrocławia). 23.35 Politechnika
 TV: Matematyka I roku (powt.
 z Wrocławia).

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali nam życzliwość i współczucie
 oraz uczestniczyli w obrzędach pogrzebowych naszej ukochanej
 Matki i Babuni

S. + P.

Marii Holdrowicz

z MUSZYŃSKICH

a w szczególności J. E. Ks. Biskupowi dr Janowi Kulikowi,
 Wikariuszowi Kapitułemu, J. E. Ks. Biskupowi dr Janowi
 Fondałskiemu, Wikariuszowi Generalnemu, Ks. Prałatom
 Janowi Zdzarskiemu, Wikariuszowi Generalnemu, Ks. Ks.
 Prałatom, Kanonikom, Duchowieństwu Diecezjalnemu i Za
 konnemu, Ks. Ks. Współpracownikom, Siostrom Zakonnym
 oraz znajomym - składa serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA

Kierownikowi Katedry Ge
 ometrii Uniwersytetu Łódz
 kiego, Panu Profesorowi JE
 RZEMU JARONIOWI oraz
 Jego MAŁOŹNICE szczerze wy
 razę współczucia z powodu
 śmierci

MATKI

składają

**PRACOWNICY KATEDRY
 GEOMETRII UNIWERSY
 TETU ŁÓDZKIEGO**

**Napadł na starszego człowieka
 i zrabował mu... 32 złote**

30 stycznia br., wracając z
 pracy o godz. 5.30 ul. Trakto
 rowa 60-letni Stefan M. zo
 stał zniemka napadnięty i
 pobity przez niezanego osob
 nika. Rabwał zabral poszkodowa
 nemu portmonetkę, w któ
 rej było... 32 zł oraz portfel
 z dokumentami. Korzystając z
 panujących ciemności napast
 nik zbiegł w niewiadomym kie
 runku.

Na alarm wszczęty przez na
 padniętego, pospieszyli na ra
 tunek pracownicy pobliskiej
 bazy transportowej, którzy za
 wiadomili MO. Na miejsce
 przybyła grupa dochodzeniowa.

Droga eliminacji i na podsta
 wie rysopisu podanego przez
 Stefana M., który zresztą roz
 poznał później sprawcę - u

**na TV
 ekranie**

Trzy siostry

Miał ten spektakl momenty
 wspaniałe, porywające, które
 jeszcze raz potwierdziły, że
 reżyser „Trzech siostr” - Jer
 zzy Antczak - jak nikt chyba
 inny w naszej TV, potrafi
 operować nastrojem, potrafi
 zagęszczać atmosferę przedsta
 wienia do tego stopnia, że
 znika szyba oddzielająca wi
 dza od aktora. Zapominam
 o całym „aparacie technicz
 nym” spektaklu, osiągamy
 stan utóśnienia się z posta
 ciami, co jest przeżyciem mo
 żliwym do osiągnięcia właści
 wie tylko w teatrze, przy bez
 pośrednim obcowaniu z akto
 rem.

Kilka takich scen wystarcza
 pewnością na to by mówić
 o dużym sukcesie artystycz
 nym. Jednak z drugiej strony
 spektakl „Trzech siostr” obcią
 żony był szeregiem dużych, a
 wiele scen wprost „rozmarza
 wają się”. Znajdujemy jesz
 cze jedno potwierdzenie, że
 nawet Czechowa nie można
 grać w telewizji bez skrótów,
 nie tylko zresztą z racji dłu
 gości przedstawienia, lecz
 przede wszystkim z uwagi na
 zwartość dramaturgiczną u
 tworu.

Spektakl miał bardzo moc
 ną obsadę aktorską, właści
 wie bez słabych punktów. Os
 oście najwyższej ocenibym ro
 le T. Fijewskiego i B. Pawli
 ka.

J. Brysz

**GOSKO
 z Londynu**

Z. ZEMILER-ZBROŃKOWSKI

Zajechali do Łowicza. Sikora dobrze znał
 miasto i bez trudu trafił pod wskazany
 adres.

- Zaczekajcie na mnie - rzekł Downar
 - nie powinienem siedzieć dłużej niż dwa
 dziesiąta minut, pół godziny.

Stefania Kiełbińska mieszkała na czwar
 tym piętrze. Downar trochę się zasapał,
 wbiegłszy szybko po schodach. „Starze
 się” - pomyślał melancholijnie. Zrobił kil
 ka głębokich oddechów i nacisnął dzwonek.

Była zdziwiona, ujrawszy nieznanego
 mężczyznę.

- Pan do kogo?
 - Do pani Stefani Kiełbińskiej.
 - To ja jestem. Pan w jakiej sprawie?
 - Jestem z Komendy Milicji i chciałbym
 panią prosić o chwilę rozmowy.
 Zawahała się.

- Proszę, niech pan wejdzie - powie
 działa niepokornie.

Downar wszedł, przedstawił się i poka
 zał legitymację służbową.

- Rozumiem pani wahanie. Trochę późno.
 Niezbyt bezpiecznie wpuszczać do mieszka
 nia nieznaną osobę.

- Właśnie - przytaknęła z ożywieniem.
 - Nie dalej jak w zeszłym tygodniu moich
 przyjaciół obrabowano. Powiedzieli, że są
 z gazowni, a że w mieszkaniu była tylko
 stara gosposia, więc... Ale proszę, niech pan
 wejdzie.

Pokój był dosyć duży, zbyt gęsto zasta
 wiony meblami.

Downar usiadł na starej, wysłużonej ka
 napie, złożył nogę na nogę i sięgnął po pa
 pierosy. Dyskretnie obserwował narzeczoną
 Ludwika Zeberta.

Nie była specjalnie ładna, ale miała dużo
 wdzięku. Ufarbowane na rudo włosy świadczy
 ły, że holdowała jeszcze przemijającej
 modzie.

- Może panu zrobić herbatę? - spytała.
 - Nie, bardzo dziękuję. Ja tylko na chwile.
 Zaraz muszę wracać do Warszawy.

- To dobrze, że pan nie ma ochoty na
 herbatę. Strasznie mi się nie chce zaparzać.
 Downar podał otwartą papierosnicę.

- Może za to ja panią poczęstuję papie
 roskiem?
 - Chętnie zapalę. Dziękuję. Czy pan przy
 jechał do mnie na papieroska?
 - Nie tylko. Pragnę z panią pomówić na
 pewien temat, który, być może, nie jest dla
 pani zbyt miły.

- O, intrzyguje mnie pan. O cóż chodzi?
 - Chciałbym otrzymać od pani trochę in
 formacji dotyczących osoby Ludwika Ze
 berta.

Spochmurniała.

- Nie lubię wspominać tamtych czasów.
 - Wiem i dlatego przeproszam za nietakt.
 Niestety, moja praca zmusza mnie czasem

do zadawania ludziom niezbyt taktownych
 pytań.

- Niech pan pyta.
 - Ludwik Zebert był pani narzeczoną.
 Wiem to od jego matki, z którą rozmawia
 łem. Bardzo miła staruszka.

- Urocza kobieta - przytaknęła Kiełbińska.
 - Naprawdę bardzo ją lubię i szanuję. Tak,
 byłam narzeczoną Ludwika. Mieliśmy się po
 brać.

- Tymczasem on wyjechał do Anglii?
 - Dlaczego pan pyta o to wszystko?
 - Dlatego, że wybieram się do Londynu
 - skłamał Downar. - Przepadkowo pozna
 łem panią Zebertową i obiecałem jej, że
 postaram się odnaleźć jej syna lub czegoś
 się o nim dowiedzieć.

Wzruszyła ramionami.

- Nie rozumiem, po co go szukać? Jak
 on, nie chce mieć z nami nic wspólnego,
 to... Ja bym go wcale nie szukała.

- Widzi pani... co innego narzeczoną, a co
 innego matkę.

- Już dawno przestałam być jego narze
 czoną.

- Wyszła pani za męża?
 - Jeszcze czego! Już się poznałam na
 meczyszczach. Wiem, co mam myśleć o was
 wszystkich. Nie dam się nabrać.

- Nie należy generalizować - uśmiechnął
 się Downar. - Może jednak nie wszyscy
 mężczyźni...

- Wszyscy, wszyscy... - przerwała mu
 gwałtownie. - Niech się tylko jakaś okazja
 nadarzy, już was nie ma. A początkowo
 raj na ziemi obiecujecie. Ludwik też był do
 bry, dopóki nie nadarzył mu się wyjazd do
 Londynu.

- Kto go zaprosił?
 - Jakiś jego kolega.

- Jak się nazywa?
 - A bo ja wiem. Wiedziałam, ale zapom
 niałam. Przecież to już parę lat minęło.

- Opowiadała mi pani Zebertowa, że sy
 naj nie poznał się przed wyjazdem ani
 z nią, ani z panią. Jak to się stało?
 - Jego niech się pan spyta. Nie mnie.

- Posprzeczała się pani z nim?
 - Nie podobnego. Byliśmy w najlepszej
 zgodzie. Miał do mnie tutaj przyjechać, że
 by się pożegnać. Czekałam na niego, ale nie
 doczekałam się.

- Czy pan Zebert określił dzień swego
 przyjazdu do Łowicza?
 - Tak. Dzwonił do mnie do pracy i umó
 wiliśmy się na wieczór.

- Pani oczywiście już nie pamięta daty?
 - Niech pan sobie wyobrazi, że pamiętam.
 Ludwik miał do mnie przyjechać dwudzie
 stego szóstego lutego.

Downar zrobił zdziwioną minę.

- Jak to się stało, że pani zapamiętała
 taki szczegół sprzed trzech lat?
 Uśmiechnęła się.

- Bardzo proste: dwudziestego szóstego
 lutego są moje urodziny. Ludwik zatelefo
 nował i spytał, jaki ma mi przywieźć pre
 zent. Odpowiedziałam, że wystarczy paczka
 od Bliklego. Wiedziałam przecież, że wyje
 dza za granicę i że wszystkie pieniądze wy
 dał na paszport i na bilet. Nie stać go było
 na prezenty.

- I dwudziestego szóstego lutego pani na
 niego czekała - rzekł wolno Downar, jakby
 chciał utrwalić sobie w pamięci tę datę. -
 To był rok sześćdziesiąty drugi.

- Tak.

- I od tamtej pory Ludwik Zebert nie dał
 znaku życia? Ani razu nie napisał?
 (33) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) - Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95 społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-60, kulturalny i „Panorama” 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 279-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95.